

W KSIĘGARNI RABAT DLA NAJLEPSZYCH UCZNIÓW

## Za świadectwo polska książka

Jutro koniec roku szkolnego. Uroczyste rozdanie świadectw, ocena pracy minionych dziesięciu miesięcy, przypomnienie szkolnych sukcesów oraz wręczenie nagród najlepszym uczniom.

W wielu szkołach funkcjonuje piękny zwyczaj nagradzania książkami prymusów w nauce oraz wychowanków będących chlubą szkoły. Jednak nie wszyscy uczniowie wrócą do domu z książką, toteż zaznajomieni z ofertą Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki oraz Klubu Polskiej Książki i Prasy informujemy rodziców

### DRUGA STRONA SŁONECZNEGO LATA

## Uff, jak gorąco!

Przechodnie mdleją na ulicach, kierowcy zasypiają w samochodach, do szpitali zgłaszają się ofiary kąpieli słonecznych. Gorzej widzimy, brak nam refleksu i koncentracji. Lekarze radzą, by upały najlepiej przetrwać w domu lub zanurzyć się w wodzie... Ale jak tu spełnić te ostrzeżenia, kiedy trzeba iść do pracy?

Spiekota najbardziej dotyka ludziom, którzy muszą pracować w bardzo wysokich temperaturach. Chodzi przede wszystkim o hutników, piekarzy oraz kierowców.

Specjalne rozporządzenie kierownictwa huty precyzuje, ile i jakie napoje powinni otrzymywać hutnicy w dni, w których nie występuje ekstremalna temperatura, oraz w dni upalne. Wszystko zależy od tego, na jakim wydziale dany pracownik pracuje. Może to być jedna butelka o zawartości 0,75 litra, ale także pięć butelek – powiedziano nam wczoraj w Hucie i Drużynie Bogumini. – Rzecz jasna, że „amorte” wody mineralnej wypijają walcownicy, odlewnicy oraz pracujący przy wielkich piecach.

ciąg dalszy na str. 2

**Ośrodek Wczasowy Pasieczki**  
w Koszarzyskach oferuje  
**wczasy rodzinne**  
w lipcu i sierpniu.  
Zakwaterowanie os./noc 164 Kč,  
wyżywienie (śn.+kol.) 120 Kč,  
dzieci 4-12 lat 80 Kč,  
dzieci do lat 3 – gratis.  
tel./fax. 558 711 843,  
736 103 097, 604 287 015  
www.siestour.cz,  
e-mail: info@siestour.cz

### Wogoda

**CZWARTEK** – Zachmurzenie zmieniające z przelotnymi opadami deszczu lub burzami. Temperatura w dzień 21-25 st., nocą 16-12 st. C. Wiatr płn.-wsch. 2-6 m na sekundę.

**PIĄTEK** – Pochmurno z przelotnymi opadami deszczu lub burzami. Temperatura w dzień 20-24 st., nocą 15-11 st. C.

i opiekunów o możliwości nabywania książek z 10-proc. rabatem.

Jak podała prezes Stowarzyszenia Helena Legowicz, aby zakupić książkę (może ich być oczywiście więcej) o 10 proc. taniej, wystarczy w dniach 30 czerwca – 15 lipca br. odwiedzić polską księgarnię przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie lub w czasie trwania Gorolskiego Święta „Kolibę Wydawców” w Jablonkowskim Lasku Miejskim i pokazać świadectwo z odznaczeniem.

My zaś zachęcamy do wspólnego (z dzieckiem) wybrania lektury na lato nie tylko rodziców „jedyńkorzy”, ale wszystkich, którzy rozumieją potrzebę obcowania naszej młodzieży z polską książką i językiem. (sch)



Przysmak cesarza smażony jest w kawiarni muzealnej na oczach klienta.

## Finał sezonu z »Bianką«

**CZ. CIESZYN (kor)** – Premierą spektaklu Janusza Klimszy „Bianka”, opartego na opowiadaniach Brunona Schulza, Scena Polska TC zakończyła we wtorek sezon teatralny. Wczoraj aktorzy zagrali jeszcze „Złotą ciżemkę” dla dzieci z osródków specjalnej troski i rozjechali się na wakacje. Scena Czeska zakończy sezon dopiero w sobotę, kiedy wystawi sztukę „Jedna noc na Karlštejnie” na zamku w Hukwaldach, w ramach festiwalu „Hanačkovy Hukvaldy”.

„Bianka” to poetycki, autorski spektakl Klimszy. Nie chodzi o dosłowne przeniesienie prozy Schulza na deski sceniczne. Tematem jest sam pisarz, który nie ginie w getcie drobohybskim. Na tydzień przed wybuchem II wojny światowej wyjeżdża do USA, gdzie stara się sprzedać w Hollywood swoje opowiadanie „Wiosna”. Na scenie odgrywają nie tylko postaci z opowiadań Schulza, ale także ikony ze świata showbiznesu – Superman, Torreador, Johnnie Walker, dr Freud (ale jak sam mówi – nie Sigmund) czy... Marlon Brando grający Psa. To wszystko dzieje się na pograniczu snu i rzeczywistości, częściowo w języku angielskim.

– To bardzo interesujące przedstawienie, które na pewno warto zobaczyć po wakacjach, kiedy zagramy je dla grup abonamentowych. A wakacje zakończy się dla obu naszych zespołów 27 sierpnia – powiedział naszej gazecie dyrektor teatru, Karol Suszka.

Warto dodać, że premierę „Bianki”

obejrżeli m.in. przedstawiciele Teatru Nowego w Łodzi, Andrzej Maria Marczewski i Marek Stypaniak, oraz Zarząd Sekcji Teatrów Dramatycznych Związku Artystów Scen Polskich, Maria Mielnikowa i Piotr Zawadzki (ten ostatni był w swoim czasie aktorem Sceny Polskiej).

## Zmiany w komunikacji miejskiej

**OSTRAWA (mro)** – Od lipca nie będzie można już jeździć z Hraneczniczną linią tramwajową numer 14. Linię też, jak i inne w sieci komunikacyjnej Ostrawy obejmą zmiany przewidziane w nowym rozkładzie jazdy.

Jednocześnie uruchomione zostaną linie 13 i 18 oraz zmienił się przebieg linii 2, 3, 12. Na odcinku od Hranecznic do terenów wystawowych uruchomiona zostanie za to nowa linia, nr 13, która stację końcową będzie miała w Zabrzeżu. Druga nowa linia, nr 18, poprowadzi z Dubiny przez Mariańskie Góry i centrum do dworca głównego.

Na czas wakacji Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zawiesza też linie tramwajowe nr 6 i 10, trolejbusowe 107, 109 i 110 oraz autobusowe 20 i Z3.

### ATRAKCYJNA OFERTA KULINARNA KAWIARNI MUZEALNEJ

## Przysmak cesarza

Już tylko przez kilka dni skosztować można w kawiarni muzealnej „Café Muzeum” przy ul. Regera w Cieszynie przysmaku zwanego omletem cesarskim. Tak jest już od trzech lat zawsze w okresie, kiedy w plenerze pojawiają się wachlarze kwiatów czarnego bzu zwanego też lekarskim.

Z kwiatu czarnego bzu przyrządzać można napary, nalewki czy soki, gdyż ma on właściwości lecznicze. Jednakże cieszyńsiakom kojarzy się on w szczególności z omletem, który był ulubionym deserem cesarza Franciszka Józefa I. Mieszkańcy okolic Cieszyna często stawali go nim podczas wielkich manewrów wojskowych w 1906 roku. Od tej pory w wielu cieszyńskich domach wiosennym przysmakiem stały się właśnie cesarskie naleśniki o ory-

ginalnym i niespotykanym smaku. Można je podawać na słodko z cukrem pudrem lub lekko posolone.

Jak mówi historyk Mariusz Makowski, ten aromatyczny przysmak przyrządował do nas z Austrii i „Café Muzeum” postanowiło odtworzyć zapomnianą tradycję. Omlety te cieszą się wielkim powodzeniem i dziennie sprzedaje się po kilkadziesiąt sztuk. W menu kawiarnianym są one przez cały okres kwitnienia bzu czarnego. Przysmak ten zaś smażony jest wprost na oczach klienta. Kawiarnia jest z tej okazji specjalnie udekorowana kwiatami bzu i popiersiem cesarza Franciszka Józefa I. Porcja, na którą składają się trzy sztuki omletoń, nie kosztuje drogo. (ar)

## Wójtem L. Ołšar

**BYSTRZYCA (kor)** – Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia bystrzyckiego samorządu był wybór nowego wójta, który zastąpi na tym stanowisku – do jesiennych wyborów samorządowych – Annę Konderlovą. Przypomnijmy, że Konderlová została przez samorząd odwołana w lutym br. na skutek utraty zaufania.

Nowym wójtem wybrany został dotychczasowy zastępca wójta, Ladislav Ołšar. Do jesiennych wyborów nowy wójt będzie musiał obejść się bez zastępcy.

ciąg dalszy na str. 2

## Witryna odświeżona

**HAWIERZÓW (wak)** – Strony internetowe hawierzowskiego Urzędu Miasta uzupełnione zostały w tym miesiącu o nową witrynę – Katalog Wolnego Czasu (katalog wolnočasowych aktyw). Prezentują ją tutaj wszystkie placówki kulturalne, sportowe, rekreacyjne, młodzieżowe oraz szkoły znajdujące się na terenie miasta.

ciąg dalszy na str. 2

### »NASZA IMPREZA BĘDZIE WIELOGENERACYJNYM FESTIWALEM« – MÓWI ROMAN WRÓBEL

W parku Domu PZKO w Bystrzycy w sobotę 8 lipca odbędzie się pierwsza w tym roku duża impreza wakacyjna, Park Euro Zlot 2006. Nazwano ją tak, by odróżnić imprezę od drugiego Złotu, który odbędzie się w Wędrzyni 12 sierpnia. Głównym organizatorem bystrzyckiego Złotu jest członek zarządu bystrzyckiego MK PZKO, Roman Wróbel. Poprosiliśmy go więc o szczegóły.

Park Euro Zlot jest kolejnym z wakacyjnych festiwali rockowych. Chcemy zaoferować Zaołziakom – i nie tylko – festiwal wielogeneracyjny. Współpracujemy niejako z organizatorami innego festiwalu, Noc Pełna Gwiazd, który odbył się w ub. weekend w Trzyciu. Występowała w nim zresztą słowacka kapela „Peha”, która też przyjedzie do Bystrzycy.

Mówisz o festiwalu wielogeneracyjnym... Czy to znaczy,

że pragniecie zaspokoić gusty wszystkich generacji Zaołziaków?

I chyba nam się to uda. Bo są „Wilki”, jest stary czardziej gitary, Radim Hladik z zespołem „Blue Effect”, jest „Prouza”, jest „Blissten”, grająca bardzo

melodyjną muzykę wspomniana już „Peha”.

Skład jak najbardziej międzynarodowy...

Jak zwykle. Chodzi naprawdę o gwiazdy. Na przykład „Peha” jest pięciokrotnym laureatem słowackiej nagrody muzycznej „Grammy”. O „Wilkach” chyba nie trzeba mówić. A „Blue Effect”? Z pierwotnego składu pozostał tylko Radim Hladik, jego partnerami są młodzi muzycy, każdy z nich ma gruntowne wykształcenie muzyczne. Kapela zatem jest w świat-

nej formie, o czym sam mogłem się przekonać przed 3 tygodniami w Bratisławie na koncercie z legendą węgierskiego rocka, zespołem „Omega”. Mam nadzieję, że publiczność przyjmie też pozytywnie formację „Legends se vraci”, w której grają miejscowi weterani. A więc Izzy Izaiáš z „Doga” czy Libor Pyško i Petr Šiška, którzy grał kiedyś z Leskiem Wronką i Věrou Špinarovą. Ten ich nowy projekt to naprawdę solidna porcja dobrego rocka.

Mnie jest w tym roku zaołzińskich akcentów. Przed rokiem było kilka naszych kapel, był konkurs młodych wokalistów rockowych. Obecnie zagra tylko „Blissten”...

Odpowiedź jest prosta – program Złotu jest tak bogaty, że już nie pomieścilibyśmy innych kapel czy konkursu. Uważam jednak, że „Blissten” będzie godnie reprezentował nasz region.

ciąg dalszy na str. 7









# Nie ma jak wakacje!

- I tych grzmotów i piorunów było chyba ze sto! A ja się wcale nie bałem!  
- stwierdził stanowczo Głosik.  
- Eeeej? Czyżby? - wyglądało na to, że Ludmiłka nie do końca wierzy braciśkowi. - Azor piszczał i trząsał się ze strachu, a ty nie bałeś się ani troszeczkę?

- Nie... No, może troszeczkę... Ale ja ani nie piszczałem, ani się nie trząsałem! - wyjaśniał Głosik.  
- Bo też ty nie jesteś psem, jak Azor, tylko chochlikiem - śmiała się Ludmiłka. Takim małym chochlikiem drukarskim!

## Śmiechnij się

- Krzysiu, twoje wypracowanie jest dobre, ale zupełnie takie samo jak wypracowanie Jurka. Co to znaczy?  
- To znaczy, że wypracowanie Jurka też jest dobre...  
\*\*\*

Nauczyciel w szkole wyjaśnia pierwszaczkom:  
- Jeśli ktoś z was będzie chciał mnie zapytać o coś, niech podniesie rękę. Kasia podnie rękę...  
- Słucham Kasiu, o co chciałaś zapytać?  
- O nic, proszę pana, ja tylko sprawdzam czy ten system poprawnie funkcjonuje...  
\*\*\*

Rozpaczliwie płaczącego syna pyta się ojciec:  
- Dlaczego płaczesz synku?  
- Zgubiłem moje 10 zł, odpowiada syn.  
- Nie płacz, dam ci 10 zł. Dziecko się uspokoiło, a po chwili wpada jeszcze w większą rozpacz.  
- Co się stało synku? - pyta ojciec.  
- Gdybym nie zgubił tamtych 10 zł, to miałbym teraz 20 zł.  
\*\*\*

Na lekcji polskiego:  
- Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter?  
- Gdy mamy słaby wzrok!

## Głosikowa Korespondencja

Co się dzieje w czerwcu w szkołach i przedszkolach? Wiadomo! Kończy się rok szkolny. Ale to dopiero w ostatnim dniu czerwca. A wcześniej odbywają się wycieczki. O tej swojej napisali do Głosika nasi niezawodni korespondenci z klasy 3. karwińskiej PSP.

W piątek 23 czerwca jechaliśmy wspólnie z klasą 4. po cięgiem z Karwiny do Czeskiego Cieszyna, a tam przesiadaliśmy się na pociąg do Mostów koło Jablonkowa - napisała między innymi Jolanta Siwek - Stamtąd wyruszyliśmy na górę Skalka. Zsiłszy przez las. Tadeusz Czapek dodaje: - Na Skalkę zsiłszy po czerwonym szlaku. Na szczycie zjedliśmy najpierw obiad, potem bawiliśmy się z kolegami i kupiliśmy sobie lody. W dół zsiłszy po szlaku niebieskim. Dorota Bizoń przynajmniej, że: - Była to męcząca droga, ale było fajnie. Kiedy doszliśmy, to kupiłam sobie znaczek turystyczny. Joanna Wierzgoń wspomina: - Właśnie w tym dniu miała moja koleżanka z klasy urodziny i poczęstowała nas pysznymi cukierkami. Kamil Śafránek podkreśla, że na wycieczce była też okazja bawić na placu zabaw z przyrządami do wspinań i przełazenia oraz huśtawkami. Wszystkie dzieci zgodnie kończą stwierdzenie, że wycieczka była udana i fajnie się bawili.

Poza swoim miastem, w Olomuńcu, byli też chórzyci z PSP w Cz. Cieszynie. Tym razem jednak nie chodziło o wycieczkę, tylko o udział w XXXIV Międzynarodowym Konkursie Mundi Cantant. Ze swoimi wrażeniami podzielili się chórzystki Agata Kowalczyk i Dorota Nieszporak:

Dzień 9 czerwca był całkiem normalnym dniem. Słońce świeciło, dzieci szły do szkoły. Dla nas, chórzystów, czymś się jednak różnił. Przed nami był bardzo ważny konkurs, który odbywał się w Olomuńcu. Przez całą drogę myśleliśmy o tym, jak wszystko będzie przebiegało i czy uda nam się dobrze zaśpiewać.

Kiedy w sali, gdzie odbywały się przesłuchania konkursowe, rozległ się nasz śpiew, cała trema z nas opadła, ponieważ była tam wspaniała akustyka. Po zaśpiewaniu utworów wszyscy chórzyci oczekiwali reakcji naszej pa-

- I co z tego, że jestem mały! Jacek i tak zabierze mnie znowu na wycieczkę! I to nieraz! Pójdziemy sobie w góry, do lasu, nad rzekę...  
- A mnie nie? - zapytała Ludmiłka.  
- Ciebie też! Jeśli tylko zechcesz! - wykrzykiwał Głosik. - Tak właśnie powiedział: Teraz, kiedy rozpoczną się wakacje, będę was z Ludmiłką wszędzie zabierał - jeśli tylko zechciecie. I jeśli Kropka się zgodzi!...  
- To musimy się przygotować! - uradowała się Ludmiłka.  
- Jak przygotować? - zdziwił się Głosik.

Przecież na takich wyprawach potrzebne są różne rzeczy - odpowiedziała Ludmiłka.  
- Aha. O tym nie pomyślałem... - zastanowił się Głosik. - Idę! - stwierdził po chwili namysłu.  
- Dokąd?  
- Do kuchni, po nóż.  
- Jaki nóż?  
- Kuchenny. Nie mam takiego prawdziwego, traperskiego, więc przygotowuję taki, jaki jest pod ręką - powiedział Głosik.  
- Co to, to nie! - Ludmiłka zagroziła bratu drogę. - Żadnego noża nie będziesz zabierał!  
- Dlaczego? Sama przed chwilą mówiłaś, że mamy się przygotować!  
- Głosik nie dawał za wygraną. - No, przynajmniej!  
- Ale nie nóż miałam na myśli!  
- Nie? - Głosik zdawał się niedo-

## Brazowa piosenka

Kasztań są brazowe ten kolor lubi wielu. Prawdziwek w starym borze brazowy ma kapelus. Brazowy dym w oddali, brazowy w ZOO miś, a kiedy się opaliz brazowy będziesz dziś.

Brazowy mały szczeniak, brazowe buty nowe, - a konie?- zmieśmy temat! - też często są brazowe. Nie żaden to przypadek brazowy świeży chleb. - Gdy wcinasz czekoladę brazową bywasz też!

Brazowy w ciepłych krajach pustynia w słońcu świeci, na przykład na Hawajach brazowe wszystkie dzieci. Brazowy chrust pod lasem, brazowy mały jeź, wakacje tuż za pasem - brazowy będziesz też!

Wanda Chotomska

wierzać temu, co jego siostra właśnie powiedziała. - Nóż na wycieczce naprawdę może się przydać!  
- I dlatego pewnie Jacek weźmie swój szczyryk - powiedziała Ludmiłka.

- A co będę miał ja?  
- Małym dzieciom i chochlikom w żadnym wypadku nie wolno noży nosić! - Ludmiłka zdawała się być nie na żarty rozgniewana. - Chcesz się skaleczyć?

- Pewnie, że nie chcę... Ale jeśli nie nóż, to co właściwie mamy przygotować? - zamyślił się Głosik.

- Okrycie głowy, krem do opalania, strój kąpielowy, środek przeciw kleszczom i komarom, koszyk na grzyby albo wiaderko na borówki i wymienia jednym tchem Ludmiłka.

- Na grzyby? Na borówki? - Głosikowi aż zaświeciły się oczy z uciechy.  
- Hurr! Niech żyją wakacje!

Kropka

## TU KIEDYŚ UCZONO POLSKIE DZIECI

# Końska Osówki

Kiedy Huta Trzyniec pod koniec lat pięćdziesiątych wchłonęła centrum Końskiej wraz z miejscowymi szkołami, niejako tytułem rekompensaty kombinat ten sfinansował budowę nowych budynków szkolnych w dzielnicach Podlesie i Osówki. W nowo wybudowanych zespołach szkół uczyły się polskie dzieci wraz z czeskiimi; znajdowały się w nich również oba przedszkola.

Na Osówkach budowę szkoły rozpoczęto w październiku 1959 r. Robót doglądał - z polecenia Miejscowej Rady Narodowej w Trzyniecu - pierwszy dyrektor szkoły polskiej na Osówkach, Paweł Lajoj. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu oraz pomocy fizycznej rodziców otwarcie nowej szkoły mogło się odbyć już 4 września 1960 r. Komisja kolaudacyjna, która do odbioru budynku przystąpiła na

ZCZESLAW GAMROT



Budynek na trzynieckich Osówkach, w którym do roku 1975 była polska szkoła.

# 150 pieśni

ZBIÓR PIEŚNI JEDNOGŁOSOWYCH DLA MŁODZIEŻY ZEBRAŁ JERZY SAMIEC

**Płynie woda od ogrodu**

1. Pły - nie wo - da od o - gro - da Do sa - me - go Gdań - ska, Czar - ne bu - ty do ro - bo - ty.

2. Przyleciały, zagruchały  
Dwa siwe gołabki;  
Oj, Jadwisiu, Kochajmy się,  
Dajmy sobie gąbki.

3. Przyleciały, zagęgały  
Dzikie gęsi w rzędzie;  
Zebym ja ci buzi dała,  
Chwalibys się wszędzie.

4. Płynie woda od ogrodu,  
Co Krakowem zowię,  
Oj dziewczyno, straż się jeno,  
Bo cię chłopy złowię.

5. Płynie chybka w Wiele rybak  
Goń ją, jeśliś przedki,  
Da nie boję ja się ciebie,  
Ani twojej wgdki.

6. Piękny ogród, śliczny ogród,  
Za ogrodem agrest;  
Miałech ci ja piękne dzieweczki,  
Pieśnek mi je zagryzł.

7. A do lasku pocię, Jasku,  
Da choćdł w leszczyp,  
Lepiej było dopłnować  
Przed pieśkiem dziewczyp.

## Pobili się dwaj górale

1. Po - bi - li się dwaj gó - ra - le cin - pt - ga - mi O dziew - cy - ny si - we o - cy za gó - ra - mi. Nie bij - cie się, Po - gódc - cie się. Ma dziew - cy - na dwo - je o - cu, Po - dziel - cie się.

2. Pobili się dwaj górale ciupagami  
O dziewczynny śłodkie serce za górami.  
Nie bijcie się! Pogódcie się!  
Ma dziewczyna dwa warkoce -  
Podzielcie się!

3. Pobili się dwaj górale ciupagami  
O dziewczynny śłodkie serce za górami.  
Nie bijcie się! Pogódcie się!  
Ma dziewczyna wielkie serce -  
Zmieściecie się.



NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komenského 4, 737 01 Český Tešín. Piszac do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przysyłać można także pod e-mail: info@glosludu.cz, a w załączniku dopisać Głosik.

lotka



▲ Nicole Kidman w ub. niedzielę posubiła Keitha Urbana podczas prywatnej ceremonii w Sydney. Kidman przybyła na ślub w welonie i białej sukni domu mody Balenciaga, zaprojektowanej przez Nicolasa Ghesquiere'a. Dopelnieniem kreacji panny młodej był bukiet białych róż. Ceremonia, trwająca 90 minut, przeprowadzona była w obrządku rzymskokatolickim w odróżnieniu od pierwszego ślubu aktorki z Tomem Cruise'em, który odbył się zgodnie z zasadami wyznaczonymi przez scientologów, do których przynależny był mąż Kidman. Na uroczystości zaślubin aktorki i muzyka zaproszeni zostali najbliżsi krewni oraz śmietanka sławnych przyjaciół pary. Pierwszym gościem przybyłym na weselną zabawę był Hugh Jackman. Wśród obecnych byli także matka aktorki, Janelle i magnat prasowy Rupert Murdoch. Zaproszono także Russella Crowe'a i Naomi Watts.

◆ Sandra Bullock nie zamierza rezygnować z ulubionej niemieckiej czekolady, chociaż praca w Hollywood wymaga od niej idealnej figury. Aktorka jest dumna ze swoich kobiecych kształtów i podejrzewa, że większość ubrań w sklepach uszyto z myślą o patykowałych chudych supermodelkach, a nie normalnych kobietach. - Mam wrażenie, że współczesne ciuchy pasują jedynie na bardzo szczupłe dziewczynki, jak Kate Moss. Nie zamierzam głodować się tylko po to, żeby wejść w sukienkę. Uwielbiam słodczyce, zwłaszcza niemiecką czekoladę. Oczywiście lubię też sport, ale nie uprawiam go, żeby schudnąć, tylko żeby dobrze się poczuć.

◆ Jak do tej pory trzyletni związek Keanu Reevesa z Claire Forlani nie trafił na pierwsze strony gazet. Amerykański aktor postanowił jednak w końcu wyjść z ukrycia i oświadczył się swojej dziewczynie. Do romantycznego wydarzenia miało dojść w restauracji Cut w Hollywood. Ślub ma się odbyć w przyszłym roku w nowej posiadłości Keanu Reevesa w Hollywood Hills. Aktor właśnie remontuje dom w pobliżu dawnego domostwa Brada Pitta i Jennifer Aniston. (K)

ZMIENŃ GODZINY SPACERÓW, ZASŁOŃ OKNA, PARKUJ W CIENIU...

Pierwsze lato z niemowlakiem

Leżąc się z nieba zar najdotkliwiej odczuwają ci, którzy są najsłabsi, a więc także oseski, których system termoregulacji dopiero uczy się swoich obowiązków. Dlatego:

- Zmień godziny spacerów. W czasie upałów najlepiej wychodzić wcześniej rano, zanim jeszcze zrobi się skwar, albo późnym popołudniem, gdy słońce przestaje już prażyć.
- Szukaj cienia... Przebywanie na pełnym słońcu jest niebezpieczne dla niemowląt nie tylko ze względu na możliwość poparzenia, ale także groźbę udaru. - ... i chłodu.

Rozgrzane chodniki i ściany domów oddają ciepło nawet wówczas, gdy słońce przestaje prażyć. Między blokami jest cieplej niż w parku, dlatego starszą się spacerować tam, gdzie jest zielono.

- Uważaj na budkę wózka. Pamiętaj, że pod budką głębokiego wózka bywa bardzo gorąco. Sprawdź, może lepszym rozwiązaniem będzie opuszczenie budki i osłonięcie maluszka dużą parasolką?

W domu. W upalny dzień także mieszkanie może przypominać saunę. Staraj się do tego nie dopuścić. - Zasłoń okna. Jeśli trzeba, zmień zasłony na jaśniejsze (będą lepiej odbijać promienie słoneczne) i gęście tkanę. Masz balkon? Zorientuj się, czy nie da się na nim zamontować czegoś w rodzaju markizy (choćby z rozpiętego na sznurkach do suszenia prześcieradła) - dzięki temu "zmagazynujesz" trochę cienia, co sprawi, że w pokoju przylegającym do balkonu zrobi się nieco chłodniej. - Zmień pokój. W każdym mieszkaniu są miejsca cieplejsze i chłodniejsze. Jeśli w okna

pokoju dziecka świeci właśnie słońce, przenieś maluszka do innego pomieszczenia. Nie osłaniaj łóżeczka baldachimem - wiewionym w ten sposób powietrzem trudno oddychać. - Uważaj na przeciągi... Mieszkanie trzeba oczywiście jak najczęściej wietrzyć (warto otwierać okna po mniej nasłonecznionej stronie), ale należy unikać przeciągów. - ... i wentylator. Jeśli go używasz, koniecznie zadba, by ochłodzone powietrze nie owiewało niemowlęcia. - Ochładzaj dziecko. Jeśli mimo tych działań malcowi nadal jest bardzo gorąco, możesz wykapać go w letniej wodzie albo chociaż przemyć mu czoło i skronie zwilżoną gąbką.

W samochodzie. Parkuj w cieniu. Jeśli możesz, korzystaj z garaży i parkingów pod dachem. Możesz także osłonić przednią szybę specjalną, odbijającą promienie tablicą (montuje

się ją od wewnątrz), ale pamiętaj, że taka sztuczka zmienia sytuację tylko w niewielkim stopniu. - Przewietrz auto. Zrób to, zanim posadzisz w foteliku maluszka. Otwórz wszystkie drzwi samochodu i poczekaj parę minut. - Uważaj na korki. Pamiętaj, że samochody rozgrzewają się nie tylko na parkingach, ale także wówczas, gdy tkwią w korkach. Temperatura w środku rośnie naprawdę bardzo szybko. - Osłoń szyby. Mocno świecące słońce przeszkadza nie tylko kierowcom. Dzieciom, unieruchomionym w fotelikach, daje się znaki jeszcze bardziej. Trochę pomagają półprzezroczyste osłony, które montuje się na przyszwakach od wewnątrz. Nie jest to jednak idealne rozwiązanie, ponieważ promienie "przeciskają" się szparami między osłoną a krawędziami okien. Możesz więc wcisnąć w okno zwykłą tetrową pieluszkę. - Ostrożnie z klimatyzacją. Korzystanie z niej w samochodzie było zdraźliwe. Gdy z przyjemnie chłodnego auta wysiadła się na zewnątrz, gorące powietrze sprawia, że nawet dorosły nie może złapać tchu. Dla



niemowlęcia szok związany z nagłym skokiem temperatury jest znacznie bardziej dotkliwy. Dlatego jeśli używasz klimatyzacji, ustaw ją tak, żeby temperatura w aucie była tylko odrobinę niższa niż na zewnątrz. Wyłącz ją, zanim się zatrzymasz i wysiadłycie z auta. (B.T.)



Warto Wiedzieć

Zadbane kolana

Wykonywanie różnych prac domowych na kolanach (np. zmywanie podłóg, mycie dywanów, praca w ogródku) może uszkodzić wrażliwą skórę na kolanach. Nadmierne uciskanie powoduje, że skóra na nich staje się twarda i nabiera "nieprzyjemnego" koloru z sinym zabarwieniem. Należy więc zawsze pamiętać o podkładaniu skóry na kolanach. To pomoże zapobiec rogowaceniu naskórka, ale nie wyleczy całkowicie kolan. Oprócz tego trzeba je odpowiednio pielęgnować.

oczyszczanie. Peeling kolan najlepiej wykonać podczas kąpieli lub biorąc prysznic. Preparat kładziemy na dłoń i kolistymi ruchami wmasowujemy w kolana. Jeśli naskórek jest nadmiernie zrogowaciały, peeling wykonujemy nawet codziennie. Najlepszy jest peeling gruboziarnisty, choć może to być także sól. Robiąc peeling pamiętajmy, że skóra kolan nie może być napięta. Nie wykorzystujemy do ścierania zrogowaciałego naskórka tarek lub pumeków do stóp! Może się pokaleczyć i podrażnić skórę. Na zakończenie wcieramy preparaty nawilżające do ciała. Do łokci można wykorzystać tłusty, odżywczy krem do twarzy lub krem do rąk.

Kuracje zmiękczające i odżywcze. Sól można też wykorzystać do zmiękczenia skóry na kolanach. Niewielką jej ilość rozpuszczamy w wodzie i roztwór ten wcieramy w kolana. Po kilku chwilach splukujemy i wsmarowujemy w kolana krem. Bardzo dobrze działa na skórę kolan odżywcza kuracja z oliwki i cytryny. Podgrzana oliwka (ciepła, ale nie wrząca) z kilkoma kroplami cytryny wcieramy w kolana. Po 10 minutach ścieramy nadmiar preparatu, ale go nie zmywamy. Przy bardzo złym stanie skóry, zabieg wykonujemy codziennie przez kilka dni. Gdy zauważymy poprawę, powtarzamy zabieg raz w tygodniu. Po wyleczeniu kolan profilaktycznie powtarzamy zabieg raz w miesiącu. Preparat nadaje się do kilkukrotnego wykorzystania. (Int)

Domowe preparaty. Równie skutecznie odżywia skórę kolan maseczka z twarożku, łyżeczki miodu i maślanej. Rozcieramy te składniki na papkę i nakładamy ją na kolana. Po 10 minutach ścieramy nadmiar maseczki. (Nie zmywamy!). (Int)

Kolumnę przygotowała: WANDA KULA

Smacznego!

Salatka kalifornijska z kurczakiem

**Składniki:** 3 lodygi selera naciowego \* 50 dag upieczonego kurczaka bez kości i skóry \* 10 dag drobnego makaronu (motylki, kolanka, muszelki) \* 2 jabłka o kwaskowym smaku \* 5 łyżek posiekanych orzechów \* pół szklanki gęstego jogurtu \* 3 łyżki majonezu \* łyżka soku z cytryny \* łyżka posiekanego tymianku \* kilka liści salaty \* pieprz \* cukier.

**Przygotowanie:** Makaron wrzucić do dużej ilości lekko osolonej, wrzącej wody i ugotować na półtwardo. Odcedzić, przelać zimną wodą. Odstawić, by makaron ostygł. Upieczonego kurczaka pokroić w cienkie paski. Umyte jabłka pokroić w cienkie plasterki, wycinając przy tym gniazda nasienne. Od razu skropić sokiem z cytryny. Oczyszczone i umyte lodygi selera naciowego drobno posiekać. Jogurt zmieszać z majonezem, doprawić szczyptą soli, pieprzu i cukru. Wymieszać z kurczakiem, makaronem, jabłkami, selerem oraz orzechami. Salatę przełożyć na włożony liści salaty talerz i posypać posiekany tymiankiem. Podawać z pełnoziarnistym chlebem oraz świeżo zmieszany pieprzem i białym winem półwytrawnym. (PD)



TYLKO W FAMILIARNYM GRONIE WYPADA ZANURZAĆ ZĘBY W OWOCU TRZYMANYM W DŁONI

Ci, którzy nie są dostatecznie obeznani z dobrymi manierami, mogą mieć kłopoty z eleganckimi zjedzeniem kiwi czy mandarynki. Obgryzanie jabłka aż do ogyrka uchodzi w rodzinnym gronie, ale razi podczas eleganckiej kolacji.

ANANASY. Jeśli ten schowany w twardej skorupie owoc podany jest w całości, razem z pióropuszem liści, prawdopodobnie służy do dekoracji. Obieranie ananasa wymaga wprawy, dużej deski i solidnego noża. Pani domu powinna zdjąć skorupę w kuchni. Owoce należy postawić pionowo i odciąć liście. Następnie obciosać dookoła łupinę i z czubkiem noża usunąć wszystkie "oczka". Obrany kroi się w plasterki lub w kostkę, ale wcześniej ostrym nożykiem usuwa twarde, niejadalny rdzeń. BANANY. Dostyć zdradliwy owoc, który rodzi pokusę, by jeść go w stylu małp, czyli trzymając w ręce, jednak przy stole należałoby zrobić to inaczej. Odcina się najpierw z owocu czubek, a potem używając noża, zdejmując wąskie paski skórki. Łupinę odkłada na talerzyk (pani domu powinna pomyśleć o koszyczku na skórki zde-

zjętym z podanych owoców). Miąższ kroi się w ukośne plasterki i zjada deserowym widelczykiem lub palcami. Dobrym dodatkiem jest sok cytrynowy, gorący sos czekoladowy lub likier pomarańczowy. GREJFRUT. Podaje się przekrojony na pół, w miseczce lub pucharku,

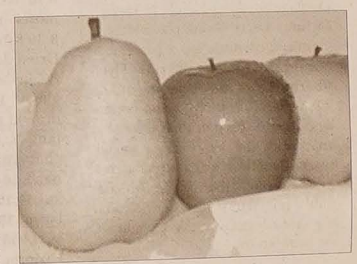
Lekcja jedzenia owoców

niewiele większym od owocu. Jedzenie grejfruta ułatwiają specjalne sztucze: wydłużona łyżeczka i lekko wygięty, ząbkowany nóż. Nożykiem oddziela się bez trudu miąższ od skórki, następnie kroi wzdłuż białych włókien. Tak przygotowano owoc bez trudu zjada się łyżeczką. Można podać już oddzielone od skórki i pocięte wzdłuż białych włókien połowki owocu. Lepszym rozwiązaniem jest grejfrut podzielony na cząstki i polany np. wiśniówką.

GRUSZKI. Najwykwniętniejszy sposób obierania gruszek, to zdejmowanie skórki za pomocą łyżeczki. Owoce postawiony na talerzyku podtrzymuje się za ogonek. Wydaje się jednak, że wystarczy opanować sztukę zjedzenia skór-

ki nożykiem, co wcale nie jest łatwe przy tak soczystym i miękkim owocu. Obraną gruszkę dzieli się na ćwiartki i zjada palcami, choć niekiedy zjada używając widelczyka i noża. Coraz częściej zjada się jednak gruszkę (o delikatnej skórce) bez obierania, podzielone jedynie na ósemki. JABŁKA. Mistrzowie zdejmują skórkę tak, że powstaje długa spiralka, którą układają na środku talerzyka i kładą na niej owoc podzielony na ćwiartki. Można jednak najpierw jabłko podzielić na ćwiartki, wyjąć gniazda nasienne, a potem obrąć ze skórki i jeść palcami. Tylko w familiarnym gronie wypada zanurzać zęby w owocu trzymanym w dłoni. Dlaczego? Przy jedzeniu jabłka nadchodzi taki moment, kiedy ogyrzek wygląda bardzo nieapetycznie, a wgrzyzanie się w słońce jest trochę żartoczne. Niektórzy potrafią to robić z wdziękiem. KIWY. Ten pokryty nieapetyczną, skórką owoc jest tak modny, że wymyślono specjalne kieliszki (srebrne, platerowane), w które wkłada się kiwi jak jajko. Następnie ścina się nożykiem jego czubek i wyjmując miąższ łyżeczką. Z równym powodzeniem można kiwi obierać ze skórki i

kroić w plasterki lub w kostkę. Plasterki kiwi zjada się deserowym widelczykiem. Można także przekroić owoc na pół i trzymając w ręce, wydrążyć miąższ łyżeczką. Kiwi podaje się zawsze lekko schłodzone. POMARAŃCZE. Sztuka polega na zdjęciu skórki z ułożonego na talerzyku owocu, wyłącznie za pomocą noża i widelca. Następnie zestrugujemy białe włókna i podzielimy owoc na cząstki. Zdejmowanie skórki ułatwia odcięcie "pietki" z obydwu stron pomarańczy. Mandarynki, na szczęście, obiera się palcami. (Int)







Dnia 30. 6. obchodzą piękny jubileusz - Złotego Wesela nasi Kochani

**IRENA i STANISŁAW MORAWCOWIE** z Żukowa Dolnego.

Z tej okazji wiązanke najserdeczniejszych życzeń zdrowia szczęścia i pogody ducha na dalsze lata składają córka Krystyna i syn Boguś z rodzinami. GL-261

# Kronika Rodzinna Za tydzień Park Euro Złot

Dnia 30 czerwca br. minie 16. rocznica zgonu naszego Drogiego Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. FRANCISZKA GLADZISZA

rzeźnika ze Stonawy. O chwilę wspomnień prosi syn z rodziny. RK-116

Dokończenie ze str. 1

**Od samego początku mówicie o tym, że na Złocie będzie można obejrzeć mecz z półfinału Mundialu. Nie będzie to trochę przeszkadzać w trakcie koncertów?**

Zaczynamy się wahać, czy ten pomysł jest dobry. Wypadki z rozgrywek zarówno Polacy, jak i Czesi. Zobaczymy zatem, jak będzie... Warto by raczej wspomnieć o innej sprawie. Otóż w tym roku cała widownia będzie pod dachem. „Złotowice” zatem nie muszą się obawiać kapryśków pogody - ani deszczu, ani skwaru.

Będzie się można skryć w namiocie, który pomieści 2 tys. widzów.

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, chciałbym jeszcze zaapelować do kierowców, by skorzystali z parkingów w centrum gminy. Do parku nie zostanie bowiem wpuszczony żaden samochód.

**Złotowi ponownie towarzyszy turniej siatkówki o Memoriał Franciszka Meńska. Ile drużyn się zgłosiło?**

Jak na razie, udział w turnieju zapowiedziało 12 drużyn. Sporo. Emocji sportowych zatem też nie zabraknie. (kor)

## Co w teatrze

**SCENA CZESKA - CZ. CIESZYŃ:** Jedną noc na Karłstajnie (29, godz. 19.00, grupa CTB).

## Co w kinach

**KARWINA - Centrum:** Skok przez plot (29, 30, godz. 15.30, 17.45); Tristan i Izolda (29, 30, godz. 20.00); Reflex: Życie ukryte w słowach (29, 30, godz. 17.00); Rozpustnik (29, 30, godz. 20.00); **Kino letnie:** Epoka lodowcowa 2: Odwilż (29, 30, godz. 21.30); **TRZY-NIEC - Kosmos:** Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa (29, 30, godz. 17.30); Tajemnica Brokeback Mountain (29, 30, godz. 20.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Skok przez plot (29, 30, godz. 15.30, 17.45); Rozpustnik (29, 30, godz. 20.00); **CZ. CIESZYŃ - Central:** „Objęci w objęci angielskiego humoru” (30, godz. 16.00); **CIESZYŃ - Piast:** Auta (29, 30, godz. 14.30, 16.45, 19.00); Jasminum (30, godz. 21.15); Między słowami (29, godz. 21.15).

PSP w Lutyni Dolnej oraz MK PZKO Zabłocze. Bufet zapewniony.

▲ W ramach festynu ogrodowego 1. 7. odbędzie się spotkanie absolwentów polskiej szkoły w Porębie z okazji 80-lecia powstania szkoły. Spotkanie odbędzie się w budynku szkolnym o godz. 13, w obecnym Domu PZKO. Swoje uczestnictwo prosimy potwierdzić SMS pod nr. 737 773 011.

**BYSTRZYCA** - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza 5. 7. na autokarową wycieczkę do źródeł Olzy. Odjazd z parku o godz. 9.00. Zgłoszenia przyjmuje inż. Paweł Sikora - prezes.

**PITTS „BŚ”** - informuje, że odjazd na wtorkową wycieczkę 4. 7. na Morawkę - Sławić jest o godz. 7.37 pociągiem do FM. Inf. 732 175 618; 596 311 685.

▲ Zawiadamia zgłoszonych na tygodniową wycieczkę do Gór Orlickich, żeby u swych rejonowych dopłacili kosztu wycieczki. Inf. 732 175 618; 596 311 685.

## Wystawy

**DOM KULTURY, Orłowa:** 30. 6. o godz. 16.00 wernisaż wystawy Oskara Pawlasy - krainy, pejzaże. Otwarte do 28. 7.

**BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, Rynek Masaryka, Karwina Frysztat:** do 28. 7. wystawa fotografii Kazimierza Suchanka „Bliscy memu sercu - fotografie z lat 1960-1985”. Otwarte po wt, pt: 9-12:30, 13-17; cz: 13-17.

**OŚRODEK DOKUMENTACYJNY Kongresu Polaków w RC, Komenského 4, Cz. Cieszyn:** do 25. 8. wystawa „Harcistrz Leon Szmeja (1903-1966)” z okazji 40. rocznicy śmierci. Otwarte po wt-pt: 8-15.

**SALA WYSTAW MUSAION, Hawierzów, Dělňická 14:** do 10. 9. wystawa „Kwiaty ogrodowe w lustrze cieszyńskiego haftu”. Otwarte wt-pt: 8-16, so-nie: 13-17.

**SALA MĀNESA, DK Karwina:** do 30. 6. wystawa „Artyści Czech i Moraw w zbiorach Sali Mānesa”. Otwarte wt, pt: 9-17; so: 10-18.

**MUZEM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3:** ekspozycja stała „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”; do 31. 12. wystawa „Prochaska drukarnia, zał. 1806”. Otwarte wt-pt: 8-16; so-nie: 13-17.

▲ **PARK ARCHEOLOGICZNY, Kocobędz Podobora:** W dni robocze termin odwiedzin trzeba uzgodnić z pracownikami muzeum pod nr. tel. 558 711 866 w weekendy można przyjeżdżać bezopłatnie. Otwarte do 31. 10. wt-nie: 9-16.

▲ **MUZEM TRAGEDII ŻYWOICZKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 15. 10. historyczna wystawa „Drewniane kościoły w Cieszyńskim”. Otwarte wt-pt: 8-16, so-nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW W JABLONKOWIE, rynek Mariański 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Otwarte wt-pt: 8-16, so-nie: 13-17.

▲ **MUZEM TECHNIKI w Pietwałd**

## Co za Olzą

**GALERIA BIELSKA BWA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biala:** do 23. 7. wystawa „Wypchaj się!” Bożeny Grzyb-Jarodkiej i Pawła Jarodkiego. Otwarte w godz. wt-nie: 10-18.

**ŚLĄSKI ZAMEK SZTUKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI, ul. Zamkowa, Cieszyn:** do 2. 7. wystawa ilustracji dla dzieci „Nie z tej bajki” Anity Andrzejewskiej i Andrzeja Pilichowskiego-Ragno. Otwarte po-nie: 10-17.

▲ do 30. 6. wystawa pokonkursowa „Śląska rzecz 2005” w sali ekspozycyjnej Oranżerii

▲ 1.-2. 7. „Jarmark księżycy” - impreza historyczna z cyklu Zamkowe spotkania z historią.

**WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA ŚW. MIKOŁAJA:** czynna codziennie 9-19.

## DOMY RODZINNE - SPRZEDAŻ

Dom rodzinny w Olbrachciach, 5+1, podpiwniczony, sieć inż. Cena do negocjacji 1 300 tys. Kč. 777 077 277.

Dom rodzinny w Cz. Cieszynie - centrum, 6+2, podpiwniczony, sieć inż., po rekonstrukcji, odpowiednio jako siedziba firmy. Cena do uzgodnienia. 777 074 552.

Dom rodzinny w Trzyczynie Łyżbichach, 5+1, podpiwniczony, parcela ok. 12 a, sieć inż. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Dom rodzinny w Trzyczynie, ul. Frydecka, po całkowitej rekonstrukcji, odpowiedni do celów komercyjnych. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Dom rodzinny w Trzyczynie, ul. C. Patoche, spokojna okolica, ok. 270 m<sup>2</sup>, dobry dojazd, parking. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Chata ogrodowa w Trzyczynie Podlesiu, parcela ok. 14 a, ładne miejsce. Cena do negocjacji 600 tys. Kč. 777 074 552.

**GARAŻE - SPRZEDAŻ**  
Garaż w Trzyczynie Borku. Cena do negocjacji 80 tys. Kč. 777 074 552.

Garaż w Cz. Cieszynie. U Mlekarzy. Cena 105 tys. Kč. 777 074 552.

**OBIEKTY KOMERCYJNE**  
Obiekt komercyjny z parcelą w Cz. Cieszynie - Żuków G., sułtarna ok. 140 m<sup>2</sup>, parter z wystawą sklepową ok. 270 m<sup>2</sup>, dobry dojazd, parking, rampa. Możliwość wynajęcia części. Czynsz do uzgodnienia. 777 077 277.

Cz. Cieszynie, ul. Capkova, wynajęcie obiektów komercyjnych na 1 pięt. Czynsz do uzgodnienia. 777 077 277.

Cz. Cieszynie, ul. Słelnicznicy, wynajęcie obiektów komercyjnych na parterze, ok. 100 m<sup>2</sup>. Czynsz do uzgodnienia. 777 074 552.

**PARCELE**  
Oferujemy parcelę w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów: Wielopole, Kocobędz, Wędrzina (1800 m<sup>2</sup> gaz. wod. ul. na miejsc. Trzyniec Podlesie. 606 757 577.

**MIESZKANIA - OFERTY**  
Mieszkanie 1+1+balkon, Hawierzów Podlesie, przelotki, okna z PCV. Cena 350 tys. Kč. 777 077 277.

Mieszkanie własność 3+1, Cz. Cieszyn, ul. Frydecka, po rekonstrukcji. Cena 720 tys. Kč. 777 077 277.

Mieszkanie 4+1+balkon, Cz. Cieszyn, ul. Okrański, przelotki. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Mieszkanie własność 4+1+balkon, Cz. Cieszyn, ul. Polni, po rekonstrukcji. Cena do negocjacji 550 tys. Kč. 777 074 552.

Dla klienta z gotówką ponużemy mieszkanie w Cz. Cieszynie centrum. 777 077 277.

**CZERNEK**  
Oferujemy: Jan Czernek 558 711 842 606 757 577 777 077 277

## DO WYGRANIA 6 DARMOWYCH BILETÓW Na Park Euro Złot 2006

Bilety na tę imprezę, która odbędzie się w Bystrzycy w sobotę 8 lipca, można już nabyć w przedsprzedaży w ośrodkach informacji turystycznej w Jabłonkowie, Trzyczynie, Cz. Cieszynie, Karwinie oraz w sklepie „Signal” przy dworcu autobusowym w Trzyczynie.

Mu natomiast rozpoczynamy konkurs o dwa darmowe bilety Park Euro Złot. Wystarczy odpowiedzieć prawidłowo na jedno z trzech pytań. Dziś drukujemy pierwsze, 2. i 3. pojawiają się w sobotnim numerze (w przyszłym tygodniu nie pojawi się za czwartkowy „GL”). Odpowiedź należy napisać na kartce, nakleić oryginalny

kupon i dopisać swoje imię, nazwisko i adres. Rozwiązanie można wysłać pocztą lub przynieść osobiście do redakcji - najpóźniej w poniedziałek do godz. 12.00. W każdej rundzie wśród uczestników konkursu wylosowana zostanie jedna osoba. A oto pierwsze pytanie: (kor)

**Konkurs**  
**1**  
**Kto był gwiazdą ubiegłorocznego Złotu 2005 w Bystrzycy?**

## Wystawa Pawła Wałacha

Miłośnicy twórczości zaolziańskich artystów będą mieli w piątek, 30 czerwca, dylemat: gdzie wybrać się na wernisaż? Jak już informowaliśmy, w orłowskim Domu Kultury o godz. 16 rozpocznie się wystawa pejzaży Oskara Pawlasy, a o tej samej porze w Muzeum Huty Trzyniec i Miasta Trzyczyna w galerii „Na schodach” odbędzie się wernisaż Pawła Wałacha.

Objąć ci panowie są członkami Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC. Paweł Wałach przedstawi prace z ostatniego okresu - pejzaże oraz prace figuralne opiewające piękno Śląska Cieszyńskiego.

W trzynieckim Muzeum równoległe otwarta zostanie wystawa rysunków i rzeźb Radima Hankego - nauczyciela Podstawowej Szkoły Artystycznej w Zlinie. Podczas trzynieckiego wernisażu wystąpi „Slezan”. Wystawa czynna będzie do końca wakacji. (o)

## Z historią na zamku

**CIESZYŃ (kor)** - Jarmark Cieszyński to nazwa trzeciej części z cyklu „Zamkowe spotkania z historią”, organizowanego przez Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie. Tym razem organizatorzy zainspirowali się okresem panowania ostatnich Piastów Cieszyńskich.

Trzydniowa impreza rozpoczyna się jutro. W godz. 10-13 i 14-16 na zamku odbędą się warsztaty plastyczne-teatralne pt. „Cieszyńskie podania i legendy”, na których dzieci poznają postaci z podań i legend Ziemi Cieszyńskiej i będą mogły własnoręcznie wykonać lalki nimi zainspirowane.

W sobotę od godz. 14.00 odbędzie się na Zamku pokaz dawnych remini. Na godz. 17 zaplanowano koncert pieśni polskiego i europejskiego renesansu w wykonaniu zespołu „Akord” (rotunda śś. Mikołaja i Wacława), na 22 zaś widowiskowo-plastyczno-muzyczne pt. „Lament”. W niedziele od godz. 11 ponownie będzie można podziwiać dawnych rzemieślników. Na 15 zaś przygotowane inscenizacje pt. „Falszerze monet w dawnym Cieszynie”.

Imprezie towarzyszyć będzie m.in. rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego o najlepszy cieszyński piernik oraz „Wystawa jednego eksponatu” w Książnicy Cieszyńskiej, na której zaprezentowany zostanie pierwszy zbiór prawa Księżstwa Cieszyńskiego z XVI w.

## Ostrożnie w lasach!

Upały stanowią ogromne zagrożenie w lasach. Nadlesnictwa co prawda nie wydały jeszcze zakazu wstępu do lasów, ale w każdej chwili mogą to uczynić.

Póki co przed zbliżającym się weekendem leśnicy apelują o ostrożność podczas przebywania w ostępach leśnych i na ich skrajach. Przypominają o zakazie rozpalania ognisk i wypalania traw zarówno w lasach, jak i w przyległym 100-metrowym pasie. Z grilla korzystać można wyłącznie w miejscach do tego celu wydzielonych - np. na polach namiotowych, biwakowych lub parkingach, jeśli tablice informacyjne tego nie zabraniają.

Strażacy twierdzą, iż przyczyną 99 proc. pożarów jest ludzka bezmyślność. Tylko 1 proc. powstaje od wyładowań atmosferycznych. (wak)

## Co na antenie

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** TVC 1, czw: 18.00, TVC 2, pt: 7.30.  
**POLSKIE AUDYJCJE:** UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m, po-pt: 19.00, nie: 18.30.

## Co w terenie

**JABLONKÓW** - Zebranie Komitetu Obwodowego MK PZKO odbędzie się w poniedziałek 3. 7. o godz. 16.00 w Jabłonkowskim Domu PZKO.

**RYCHWAŁD** - MK PZKO zaprasza na festyn ogrodowy 2. 7. o godz. 14.00 do Domu PZKO i ogrodu. W programie Zespół Taneczny „Suszenie” z Suhej Górnjej, zespół śpiewaczy „Rychwałdzanie”, Chór „Lutnia”, zespół folklor „Familio” (PL).

**LESZNA DOLNA** - MK PZKO organizuje 23-24. 9. (sobota, niedziela) wycieczkę krajoznawczą do Zakopanego i Orawicy (SK) - kąpielisko termalne. Nocleg w pensjonacie w Zakopanem. W cenie wycieczki autokar, półpensja z noclegiem. Koszt dla członka Koła wynosi 500 Kč, dla dzieci członka (do lat 15) 400 Kč, dla nieczłonka 700 Kč (dziecko 600 Kč). Zgłoszenia do końca lipca przyjmuje Renata Szukucikowa, tel. 558 335 723 (codziennie po godz. 17.00).

**ORŁOWA PORĘBA** - MK PZKO Orłowa Poręba, Miasto, Łazy i Pietwałd zapraszają na festyn ogrodowy 1. 7. o godz. 15.00 do ogrodu PZKO Orłowa Poręba. Program: zespoły taneczne

Zakład ślusarski K+S  
**Kraina & Słownik**  
Oferujemy usługi i prace ślusarskie w szerszym zakresie  
Tel. 737 610 798; 732 785 583  
Trzyniec Podlesie 451  
(zabudowa byłego JZD)

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:  
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn,  
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Strélniční 18, Czeski Cieszyn;  
w godz. otwarcia w Odd. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku);  
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. • Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny Beata Schönwald, schonwaldova@glosludu.cz • Sekretarz redakcji Kazimierz Santarius, santarius@glosludu.cz • Redaktor sportowy bitmar@glosludu.cz • www.glosludu.cz • 596 612 346 • Redaktorzy terenowi baselides@glosludu.cz • kulowa@glosludu.cz • radiowska@glosludu.cz • sikora@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. • Dostawca prenumeratorem prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o. • Abocentrum, Morawské náměstí 12D, P.O. BOX 351, Brno 605 91 • zamówienia - tel: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz • reklamacje - tel.: 800 800 890 • Koloprint & Kapa Pressegosso, s.r.o. • Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrava • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzeżenie: prawo ich redagowania i skracania. • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

PIŁKARZE MKF KARWINA ZGŁOSILI SIĘ DO ROZGRYWEK MŚLF

# Trzecia liga nad Olzą

Wczoraj w Ołomuńcu odbyło się losowanie sezonu 2006/2007 w piłkarskich rozgrywkach MŚLF (3. liga). Nieoczekiwanie w MŚLF zagrają piłkarze MKF Karwiny, którzy skorzystali z możliwości, jaka nadarzyła się po zrezygnowaniu z występów w MŚLF zespołów Witkowic „B” i Drnowic.

Jeszcze w ubiegłym tygodniu trener Karwiny Petr Mašlej na pytanie „GL”, czy wyobraża sobie swój zespół w trzeciej najwyższej klasie, raczej był pesymistą. Sprawy nabrały jednak tak gigantycznego tempa, że karwiniacy postanowili wsiąść do tego pociągu pośpiesznie i w nowym sezonie zagrać w MŚLF. W związku z tym, że do 2. ligi awansowali piłkarze Trzynieca, zespół Karwiny będzie znowu jedynym reprezentantem naszego terenu w trzeciej najwyższej klasie rozgrywek.

Na dzień dzisiejszy trudno jest prognozować, jak dalece karwiniacy są przygotowani do gry w 3. lidze, która poziomem znacznie przewyższa rozgrywki w dywizji. – Mamy w zespole kilku doświadczonych zawodników, którzy mają już za sobą mecze w wyższych klasach rozgrywek, ale nie ukrywam, że przed sezonem musi dojść do wzmocnień kadrowych – powiedział „GL” trener Karwiny Petr Mašlej. Karwiniacy nie zamierzają popełnić tego samego błędu, co drużyna Dzieńmorowic, która w sezonie 2002/2003 dosłownie „za pięć dwadzieścia” znalazła się w 3. lidze. Elektrycy podszeli jednak wówczas do sprawy bardzo dytylekanto i do rywalizacji w MŚLF przystąpili

bez większych zmian kadrowych, co przełożyło się na rychły powrót do dywizji. Wiele wskazuje na to, że Karwina nie powinna pełnić w 3. lidze roli chłopaków do bicia. Pierwszą jaskółką, która wprawdzie nie czyni wiosny, ale jest dobrym znakiem dla kibiców, to pozyskanie na gościnie występy z Hluczyna 27-letniego pomocnika Zdeňka Holého. Piłkarz ten doświadczył już gry w pierwszej lidze – w barwach Opawy, ostatnio zaś występował w zmiennym szczęściem w drugoligowym Hluczynie. Po kontuzji nie zdołał jednak przebić się do podstawowego składu Hluczyna, trener Erich Cviertna w środku pola stawiał na innych zawodników. Holý nie jest ale jedynym nowym piłkarzem, który zasili szeregi karwińskiej drużyny. W napadzie z dużym prawdopodobieństwem pojawi się 29-letni napastnik Martin Opic. Wychowanek Bogumina w swojej piłkarskiej karierze zaliczył już sporo ciekawych klubów. Grał w pierwszoligowym Bohemians Praga, litewskim FBK Kaunas, do Karwiny trafił z drugoligowych Jakubczowic, a kibice zaolziańskiej piłki z pewnością pamiętają jego świetne występy w barwach Czeskiego Cieszyna. W Karwinie czynią też starania w celu pozyskania doświadczonego 33-letniego Jindřicha Dohnala. Stary znajomy trenera Petra Mašleja z czasów wojaży w niemieckim Magdeburgu (w sezonie 1999/2001) mógłby wzmocnić siłę ataku Karwiny. Wychowanek Banika Ostrawa w swojej karierze występował m.in. w Trzyniecu (sezon 1992/1993 oraz 1995/1997) i Witkowicach (1997/1998 i 2002/2004), zawsze należał do wyróżniających się piłkarzy. Ostatnio

próbował szczęścia w regionalnej lidze w Niemczech, obecnie decyduje się pomiędzy Karwiną a ofertami z regionalnej ligi austriackiej. Trzecia liga to spore obciążenie również w kwestii finansowej, w tej materii jednak też powiało optycznym zmem. – Prowadzimy rozmowy z koma poważnymi sponсорami z regionu, którzy chcą pomóc karwińskiemu futbolowi – stwierdził dla naszej gazety dyrektor klubu Jan Volf. – Trzecia liga to szansa dla Karwiny, ale zamyślenie też duża odpowiedzialność. Sam nie wiem, czy się cieszyć, zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że łatwo nie będzie. Karwiniacy w przeszłości smakowali pierwszej i drugiej ligi, ale problemy ekonomiczne zmniejszyły klub do stopniowego obniżania poprzeczki. Dywizja była świetną okazją do skonsolidowania kadry, jak również ustabilizowania klubu pod względem marketingowym. Ze stadionu Kovony drużyna przeniosła się przed dwoma laty na stadion Jáčka w Karwinie Raž. Stan techniczny trybunu dla widzów daleki jest jednak od idealnego przed startem sezonu w 3. lidze warto by było zastanowić się nad poprawą wizerunku. – Zgadzam się, że pod względem estetycznym stadion Jáčka ma trochę usterek, ale to wszystko kwestia finansów. Stadion ten jest własnością miasta i jako jedyny w Karwinie spełnia trzecioliigowe wymogi. Kovona i Bažantnica nie nadają się ogółem do gry na tym poziomie.

JANUSZ BITTMAR

## Co słychać?

- **BANIK OSTRAWA – ŻYLINA 1:1 (0:0)**. W piłkarskim sparingu na Bežalach podopieczni trenera Karla Večety zremisowali po dośrodk przebiegu grze ze słowacką Żyliną. Goście objeli prowadzenie w 53. minucie po strzale Sloveřica Daro Vrřica, na 1:1 wyrównał w 83. minucie po akcji indywidualnej David Bystroř. Ostrawianie szlifują formę przed nowym sezonem, który startuje 29 lipca. Bank na pierwszy ogień zmierzy się u siebie z Slavia Praga. **OSTRAWA – 1. połowa**: Rařka – Marek, Cigánek, Besta, Hoffmann – Miřinský, Staněk, Šlončák, Tomášák – Varadi, Zehner. **2. połowa**: Petr – Marek, Klímp, Neuwrth, Čoupek – Rajtoral, Miřinský, Bystroř, Zapletal – Miřola, Zehner.
- **PIŁKARZY FK BOGUMIN POPROWADZI PETER KASPRÁK**. Znanie jest już nazwisko nowego trenera drużyny FK Bogumina, powstałej z połączenia Rapidu Skřečova i HD Bogumina. Obowiązką trenera zdecydował się pełnić Petr Kasprák, który w przeszłości prowadził piłkarzy HD Bogumina.
- **RUGBIŚCI HAWIERZOWA NA 1. MIEJSCU**. Nie odbył się zaplanowane na ubiegłą sobotę rewanżowy mecz z ekstraklasie rugbistów, stawka klubowa była piątą lokatą w tabeli końcowej sezonu. – Z powodu licznych kontuzji i przyjazdu do Hawierzowa usprawiedliwiła się ekipa Dragonu Brno, o piątym miejscu przyszedł więc nasz przeciwnik pojedynkę w Brnie – informuje trener Hawierzowa Radomír Kloda.



Nawet trzyletnie dziewczynki włożyły z okazji Wianków śląskie stroje ludowe, a włosy ozdobiły kwiatami.

## IMPREZA FOLKLORYSTYCZNA ZYSKUJE NA POPULARNOŚCI

### Wianki w Darkowie

Z roku na rok lepsze! – taką opinię usłyszeć można było z ust tych, którzy w ubiegłą niedzielę bawili się na darkowskich Wiankach. Rzeczywiście, nie zawiedli tak organizatorzy, jak i rzesze gości, których z trudem pomieścić niewielki ogród przy miejscowej świetlicy PZKO.

Karwińskie przedszkolaki, których obecność stała się dobrą tradycją, wystąpiły tym razem wraz ze swymi rodzicami, prezentując dwa tańce. Tradycyjnie bogata była oferta ciast, dań mięsnych i napojów, przygotowana przez darkowskie gospodynie.

I jak zwykle najciekawszą częścią imprezy okazało się samo puszczanie wianków na Olzę. Nawet trzyletnie

dziewczynki włożyły na tę okazję śląskie stroje ludowe, a włosy ozdobiły kwiatami. Upalna pogoda pozwoliła swobodnie brodzić, a nawet kapać się w nurtach rzeki. Niewielkie zamieszanie wywołała tylko obecność wacermóna, legendarnego mieszkańca Darkowa. Na zabawkowym zaś dzisiaj już moście w takt jabłonkowskiej kapeli Nowina wspólnie śpiewali, a w tym roku nawet tańczyli, dziadkowie, rodzice i ich dzieci.

Jeśli za rok uda się ograniczyć ilość zakłócających nastrojów fotografów i kamerzystów, darkowskie Wianki będą z pewnością jeszcze piękniejsze.

Bogdana Najder

## Płyta Putzlacher

BRNO (kor) – Renata Putzlacher „ochrzciła” ostatnio płytę pn. „Poplór”, którą nagrał ze swoim zespołem muzyk Tomáš Kočka. Akt ten odbył się podczas festiwalu „Colourscope 2006”, który w mieście Kurzim zorganizowała brneńska wytwórnia „Indies”. „Indies” wydała też płytę „Relic Dance” morawskiego zespołu „Silent Stream of Godless Elegy”. Także na niej nie zabrakło swoich akcentów.

Zespół z Hranic na Morawach był dawniej uważany za kapelę grającą w stylu „doom metal”. Ostatnio jednak w jego muzyce zaczynają się pobrzmiewać motywy morawskiego folkloru. Zespół współpracuje z Kočką, który przełożył na czeski jeden z utworów z płyty „Lonely”. Putzlacher natomiast jest autorką polskich tekstów do nowych wersji utworów „Together” i „I Would Dance”.

## Hyde Park

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

## Wybory tuż, tuż...

Podczas kadencji prezydenta Havla już w lutym był znany termin jesiennych wyborów komunalnych. Tymczasem obecnie nam panujący tw. (o ironii!) ponadpartijny prezydent dowodzi, że został wybrany przy pomocy głosów komunistów i pragnie unicestwić małe partie, w tym i polską, ciągle nie ogłaszając terminu wyborów. W ten sposób daje monopol dużym, bardziej zorganizowanym partiom. Niejako powraca przed rok 1989. [...]

Ażeby dotrzymać ustawą gwarantowane terminy, prezydent musi do dnia 15 lipca ogłosić termin wyborów, jeżeli lub do 22 lipca, jeżeli mają się odbyć 20 i 21 października. Dlatego wszyscy tworzący listy kandydatów powinni mieć się na baczności, gdyż ostatecz-

ne terminy ich złożenia mogą przypaść już na 8 lub 15 sierpnia. (...) Prezesa kół, którzy jeszcze czytacie „Głos Ludu”, lub członkowie kół, którym jeszcze leży na sercu sprawa istnienia naszych szkół i przedszkoli, zmuscie swoich miejscowych liderów do utworzenia listy do 10 lipca, bo późniejszy termin może być przegrany, czego by nam historia nie wybaczyła. (...) Szkołę zawsze likwidowano tam, gdzie dyrektor odchodził na emeryturę i nie miał odwagi, ani siły jej bronić i gdzie nie było polskich radnych i ludzi, którzy ich wspierali, czy to europejsku myślących Czechów przeciwstawiających się czeskim szowinistom.

Władysław Drong, Milików Pasięki

Moja przygoda z mundialem w Niemczech rozpoczęła się na supernowoczesnym stadionie „Auf Schalke Arena” w Gelsenkirchen. Wspaniała architektura i świetna gra Czechów w meczu z USA zachęcała także innych kibiców do tego, byzainteresowali się wyjazdem do Niemiec. Zdobyt

## Mundialowe impresje

Od naszego współpracownika  
Bronisława Schimkego

Jedną z najbardziej oglądaną imprez na świecie to temat baługi artykułu. Po prostu organizatorzy nie docenili realiów globalnego balaganu XXI wieku, żyjąc w przekonaniu, że niemiecki „ordnung” panuje wszędzie. W Kolonii – na dalszym meczu z udziałem reprezentacji RC, można było ale zauważyć, że niektórym się jednak udało. Od wczesnego ranka ulice tego miasta tętniły zyciem (czeskim rzecz jasna). Właściciele knajpek i restauracji zacierali ręce z zadowolenia, bo kibicom czeskim nie przeszkadzało nawet piwo za 3 Euro. W ogóle atmosfera była wspaniała. O ile droga na stadion była całkowicie w rezerwy kibiców drużyny czeskiej, o tyle w drodze powrotnej po zaskakującej przegranej Czechów z Ghaną słychać było już tylko bębny, dzwonki, fujarki i piszczałki kibiców z „Czarnego Łądu”. To w Hamburgu, który przywi-

tał nas chłodem i wiatrem, panowała już bardziej napięta atmosfera. Włoscy kibice przed meczem z Czechami opanowali centrum tego sportowego miasta, czeszy fani (którzy znowu byli w przewadze) rzucili się na słynne St. Pauli. Niestety dla wielu z nich były to

emocje, jak i przytępnicy Niemiec. O tym, jak wygląda zbiorowa radość, mogli się wszyscy przekonać na „Fans Plan” – miasteczku, gdzie prezentowało się wszystkich 32 uczestników mistrzostw. Koło namiotów Ghany i Włoch, gdzie fetowano awans do 1/8 finału, aż trudno było się przecisnąć. Prezentacja państw była rzeczywiście wspaniałym pomysłem ze strony organizatorów. W jednym miejscu można było spróbować smakołyków Angoli, Toga, by przez Karaiby i Europę skończyć przy japońskim sushi. Z konfrontacji czesko-polskiej wyszli zwycięsko Polacy, bo namiot czeski prezentował się tak samo mienie, jak gra podopiecznych trenera Karla Bruecknera. „Oszałamiająca” oferta składająca się z piwa, rumu i parówek nie znalazła wielu chętnych, a atmosfera przy stoisku odzwierciedlała atmosferę po przegranej 0:2 meczu Czechów z Włochami.

## Sport Polski

- **WIMBLEDON: DOBRY MECZ AGNIESZKI RADWAŃSKIEJ**. Tenisistka Agnieszka Radwańska awansowała do drugiej rundy wielkoszlemowego turnieju The Championships (pula nagród 10,378 mln funtów) na trawiastych kortach w londyńskim Wimbledonie. Polka w pierwszej rundzie pokonała po dobrej grze wyżej notowaną Białorusinkę Wiktorię Azarenkę 7-5, 6-4 i wczoraj po zamknięciu numeru w drugiej rundzie zmierzyła się z Bułgarką Cwetaną Pironkową. Wczoraj późnym popołudniem pierwszą rundę zaliczyła druga z Polek w Wimbledonie – Marta Domachowska. Rywalką zawodniczki warszawskiej Mery była reprezentantka gospodarzy, Sarah Borwell.
- **KOSOWSKI DO PANATHINAIKOSU?** Reprezentant Polski Kamil Kosowski otrzymał propozycję gry w Panathinaikosie Ateny. Piłkarz ostatnie pół roku spędził w angielskim Southampton, ale rzadko miał okazję demonstrować swoje umiejętności na boisku. Po nieudanej przygodzie w zespole „Świętych”, popularny „Kosa” wrócił do FC Kaiserslautern, gdzie jest wypożyczony z Wisły Kraków na cztery lata. Działacz „Konicyznej” oferuje za Kosowskiego 800 tysięcy euro. Gdyby doszło do finalizacji transferu, Wisła i Kaiserslautern podzieli się pieniędzmi.
- **NIEZŁY CZAS POLSKIEJ SZTAFETY SPRINTERSKIEJ**. Sztafeta 4x100 m w składzie Dariusz Chyła, Łukasz Chyła, Marcin Jędrusiński i Marcin Urbaś uzyskała w Szczecinie najlepszy w tym roku czas w Europie i jeden z najlepszych na świecie - 38,68. Szybciej od polskich sprinterów pojawili się tylko amerykańskie sztafety uniwersyteckie i stanowią reprezentacyjne zespoły Jamajki i Australii. Kamil Urbaś i Jędrusiński i Urbaś startowali gościnnie w sobotnim meczu młodzieżowych drużyn U-23 Polski i Niemiec.

## ale heca!

Basia przyszła do szkoły i chwili sie:  
– Tato, dostałam szóstke z biologiji!  
– Świetnie! W nagrodę pójdymy do cukierni. Podziwimy sie, jak ludzie jedzą ciasteczka.

\*\*\*

Przychodzi facet do doktora z wynikami badań. Dochwór przeglądo, przeglądo, w końcu mówi:  
– Móm do pana dwie wiadomości: dobróm i złóm. Kieróm chce pan usłyszeć nejpiyrw?  
Na co pacjynt:  
– Nejpiyrw tóm złóm.

- Mo pan raka prostaty.
- Niech to zslag! A ta dobro?
- Rak sie rozyndzie po kościach.

\*\*\*

Przychodzi adwokat do skazańca i mówi:  
– Móm dwie wiadomości: dobróm i złóm. Kieróm powiedzieć piyrzóm?  
Na co skazańce:  
– Złóm.  
– Jutro bydzie pan straconý na krzesle elektrycznym.  
– A ta dobro wiadomość?  
– Wynegocjonowalech miynsze napięci.